KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Lipca. — Rok 1835. Niedziela. № 189 Jutro, SS. Eljasz i Cesław.

Do składek na budowę rozszerzaiącego się szpitala wyznania Ewanie: w Warszawie, Doktor *Malcz* dołączył zł. 20,000; ta piękna i dobroczynna ofiara z wdzięcznością przyięta, dopomoże do uskutecznienia chwalebnego przedsięwzięcia w dokładnem urządzeniu pomienionego szpitalu, w którym iuż tylu nieszczęśliwych doznaie gorliwego ratunku. — JPani Julja *Lipnicka* wdowa po Naczelniku urzędu pocztowego w Łomży, otrzymała pensji emerytalnej zł. 500 rocznie i do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie. — Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 21 Czerwca, 3 Lipca r. b. mianowała: JJPP. Walantego *Rogalskiego* Obrońcę Prokuratorji Jlnej, Radcą tejże Prokuratorji. Teodora *Wosińskiego* zastępcę Obrońcy, Obrońcą, a Jakóba *Kociubskiego* Podprokuratora przy Trybunale Płockim, zastępcą Obrońcy w Prokuratorji Jlnej Królestwa. — Dnia 20 Lipca, 1 Sier: r. b. o godz: 10 z rana przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1778, odbędzie się publiczne posiedzenie władz *Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, na którem Dyrekcja Główna zda sprawę z czynności w upłynionem półroczu dokonanych. — *Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Zawiadamia właścicieli domów w mieście Warszawie i Pradze, iż składka ogniowa na r. 1835 wedle etatu przez Kommissją Rząd: S. W. D. i O. P. pod datą 13/25 Maia r. b. zatwierdzonego, wynosi z zabudowań: Klassy I, assekuracji zwyczajnej po gr. 8 od 100 zł., assekuracji podwójnej po gr. 16 od 100 zł. Klassy II, Oddziału I, assekuracji zwyczajnej po gr. 24 od 100 zł., assekuracji podwójnej po gr. 48 od 100 zł. Klassy II, Oddziału II, assekuracji zwyczajnej po gr. 28 od 100 zł., assekuracji podwójnej po gr. 56 od 100 zł. Do klassy I. należą wszystkie zabudowania murowane, dachówką lub blachą kryte; do klassy II. oddziału I. zabudowania murowane, drzewem lub słomą kryte; do oddziału II. zabudowania drewniane, lepione z gliny lub murowane w części drewniane, dachówką, gontą albo blachą kryte. Zabudowania więcej nad inne niebespieczeństwem ognia grożące, iako to: gorzelnie, browary, łazienki, mydlarnie, farbiarnie, piekarnie, laboratorja chemiczne przy aptekach, kuźnie kowalskie i wszelkie fabryki nieustaiącego wielkiego ognia, oraz znacznego zapasu materjałów palnych potrzebuiące, do podwójnej składki wedle ich klassy należą. W tej proporcji rozpisana na właścicieli domów składka ogniowa, o której ilości każdy respektywe przez oddzielną awizacją zawiadomiony będzie, ma być wniesioną do kassy exekucyjnej podatków skarbowych w ciągu miesiąca Sierpnia r. b., a nieuiszczaiący się w tym terminie, sam sobie winę przypisze, gdy kara exekucyjna przepisami oznaczona, będzie musiała być do niego zaregulowaną. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Se: Je: *G. Jabłkowski*. — W onegdajszym Kurjerze Nro 187 w doniesieniach o przyiezdnych do Warszawy, mylnie wyrażono że przybyły z Paryża JW. Pułkownik *Paskiewicz* iest z świty J. C. Mci, być zaś powinno: „w świcie po Kawalerji.“ — Exekutor testamentu wraz z familją po ś. p. Juljannie z Grodzkich *Zakluczyńskiej*, zmarłej onegdaj w 72 roku wieku życia, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok, odbyć się maiącą z pod Nr 641 przy ulicy Trębackiej dziś o godzi: 4 po południu na smętarz Powązkowski. — Mieszkanie i Kancellarja Notarjalna Rejenta *Wilskiego*, przeniesione zostały z Lasockiego do domu SSrów ś. p. Walentego Skorochoda *Maiewskiego*, przy ulicy Piwnej i Sto Jańskiej pod Nr 16, gdzie czynności notarjalne

w dawnym porządku odbywane będą. — Syn Lampucera, lat 4 maiący, onegdaj wypadłszy lufcikiem z okna na bruk, zabił się! — Wydobyto z wisły topielca, którego ciało podlegało iuż zepsuciu. Człowiek ten z imienia i nazwiska niewiadomy, mógł mieć lat około 40. — Synek Krowiarza półtora roku maiący, wyszedłszy na podworze domu Nr 1505, wpadł w studnią i utopił się, a chociaż w tejże chwili wydobyty, iednakowo pomimo starania, do życia przyprowadzony być nie mógł. — Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 18 do 19 gr. 12. Pszenicy od 21 do 23. Jęczmienia od 16 i pół do 17 gr. 22 i pół. Owsa od 12 do 13 gr. 22. Siana furę iednokonną od 11 do 18, parokonną od 24 do 32. Słomy furę zwyczajną od 8 do 14. — (Art. nad.) W świeżym transporcie z zagranicy nadeszłym do Bióra Informacyjnego, znajduie się co tylko w Lipsku znaleść można było najgustowniejszego z wzorów do haftowania na kanwie, nie tylko z fabryk P. *Wittich* i *Lewy* z Berlina, ale i z fabryk Wiedeńskich P. *Millera* i *Tręczyńskiego*. Wszelkie te wzory sprzedaią się po cenach takich, iak są oznaczone katalogami zagranicznemi. Niemniej nadesłano wiele Rycin tak angielskich iakoteż Francuzkich nader gustownych; koloryzowane szczególniej się odznaczaią i taniością i gustem wytwornym, a wiele drobnych przedmiotów posłuży do przenoszenia na drzewo. Nakoniec wiele dzieł szczególniej w francuzkim ięzyku, powiększej części medycznych i edukacyjnych, sprzedaią się po cenach nader umiarkowanych. — Wyszedł z druku tom 4ty i ostatni *Historji prawodawstw słowiańskich* przez Sędziego *Macieiowskiego*, który PP. Prenumeratorowie odebrać raczą od tych na czyie ręce prenumerowali. Autor uprzejmie przytem uprasza posiadaczy 2ch pierwszych tomów którzyby niechcieli przez nabycie 2ch następnych dokompletować sobie tego dzieła, ażeby za zwrotem pieniędzy oddać mu ie raczyli, z wdzięcznością bowiem zapłaci im wartość takowych, potrzebuiąc ich sam do uzupełnienia całego dzieła. — Skład papieru A. *Dal Trozzo* przy ulicy Senatorskiej otrzymał z papierni *Soczewka*, bardzo znaczną partję *Tektur* w dużym i mniejszym formacie, potrzebnych dla Introligatorów, fabrykantów pudełek i futerałów, tudzież dla fabrykantow ram etc., które to Tektury w rzeczonym Składzie sprzedaią się po bardzo nizkiej cenie. — *O Jedwabnictwie*. Zagadnienie czy u nas iedwabnictwo udać się może, zostało roztrzygnięte, albowiem iedwabniki d. 26 Maia r. b. w oranżerji ogrodu botanicznego wylęgłe, oprzęgły się od 30 Czerwca, przez same działanie słonecznego ciepła, co dowodzi, że klimat nasz gąsienicom iedwabniczym sprzyia. Zebrano najpiękniej uprzędzonych kokonów, z których około 1000 sztuk na przychowek zachowano, ażeby z nich otrzymać iajka; reszta została uduszoną nowym sposobem przez działanie terpentyny i przeznaczone iest do od przędzenia iedwabiu, iuż to sposobem prostym, iuż kołowrotkami do tego wynalezionemi. W tych dniach zaś nastąpi w tymże lokalu, gdzie się gąsienice zaprzędły, wylęganie się ćmow skokonow na przychowek zachowanych, a iajka iuż to na papierze, iuż to na płotnie zebrane zostaną. — Wczoraj w czasie 6go przedstawienia *Gałgamducha* na żądanie, powtórzono następuiącą strofę z spiewki kichaiącej:

Redaktor pism perjodycznych
Prawdziwym swe pismo głosi,
I nawał nowin rozlicznych
Skrupulatnie nam donosi,
Jednak czasem skrupuł złamie
J w żurnalach tęgo.....

Po ukończeniu przywołani JPP. *Żołkowski*, *Damse* i *Swiergocki*. — Jutro w poniedziałek w ogrodzie Saskim o godzinie 6 po południu, będzie dany tak zwany muzykalny *Helerfest*, poczem nastąpi polowanie na powietrzu 2ch małych Balonów chińskich i 3go dużego kolorowego, o godzi: 7 wieczorem JP. H. *Pawłowski*

Szybkobiegacz wykona kurs. Biletów abonowanych po gro. 15 nabyć można w Sklepie Ubogich, a przy wejściu po zło. 1 gro. 5. *H. Pawłowski.* — Do *Buska* iuż przybyło rodzin przeszło 120. Dnia 13 b. m. był nader wesoły *Balik*, ze składek obecnych w Busku mężczyzn. Uprzejme Gospodynie zasłużyły na wdzięczność biesiaduiących. Jlluminacja i całe urządzenie istotnie zadowoliły obecnych.

Hiszpanja. — *Don Karol* odebrawszy wiadomość o zgonie Jenerała *Zumalakaragui*, kazał zgromadzić się swemu wojsku i stanąwszy w środku, rzekł: „Jestem wśród was abym z wami dzielił smutek po stracie walecznego wodza." Xżę to rzekłszy, zalał się łzami, a po chwili mówił: „Waleczni obrońcy moiej sprawiedliwej sprawy, stanę na waszem czele; wasz prawy Władca wspólnie z wami walcząc zwycięży lub polegnie." Te słowa tak dzielnie skutkowały, że wszyscy żołnierze z zapałem zawołali: „Niech żyie Król!" i ponowili przysięgę do ostatniej krwi walczyć za *Don Karolem*, oraz pomścić się za krew *Zumalakaragui.* — W *Saragossie* było zaburzenie przeciw rządowi Królowej. — Karliści zaięli miasto *Puento Regina.* — Mówią że Jenerał *Kordowa* z wojskiem Krolowej wrócił do *Bilbao* doznawszy klęski, poczem opuścił to miasto. — Głoszą że Marszałek *Burmon* przybył do głównej kwatery *Don Karola.* — Gazety Madryckie dowodzą, że Hiszpanie obu stronnictw nie życzą aby obca pomoc wmieszała się w ich sprawę, nawet nie są zadowoleni z werbunków w Francji i Anglji.

Francja. — D. 8 b. m. mieli posłuchanie u Króla w *Neilli* Xiążę *Galicyn*, tudzież Poseł Neapolitański. — Ukończono w sądzie Parów słuchanie świadków o obwinionych o zaburzenie Lugduńskie. — Adwokaci *Odillon* i *Berje* broniący w sprawie Jenerałównej *Morel*, nie przyięli ofiarowanego im wynagrodzenia. — W krótce przez Paryż z Anglji do Włoch przeieżdżać będzie sławna Spiewaczka Pani *Malibran*, i odbędzie zaślubiny z Panem *Berjo*; w czasie teraźniejszego pobytu w Londynie przez kilka miesięcy, miała dochodu 100,000 fr., a od Dyrektora Teatru otrzymała bardzo kosztowne brylanty.

Turcja. — Xżę *Miłosz* teraz iadąc do Stambułu, wiezie iako podarunek dla Sułtana, 100,000 dukatów, i bardzo wiele kosztowności, a między niemi szczero złoty ogromny puhar, ozdobiony dyamentami, rubinami etc. — Wice Król *Egiptu* powtórnie przysłał Sułtanowi haraczu 800,000 piastrów hiszp: — Morowa zaraza ieszcze trwa w Egipcie. — *Jbrahim* urządza wojsko w Syrji.

Włochy. — Zapewniaią że *Ojciec S.* skłania się do ułatwienia sprawy Portugalskiej. — *Wezuwjusz* znowu znacznie wybucha. — Na okrętach europejskich płynących od brzegów Afryki, pokazała się morowa zaraza.

Niemcy. — Wznawia się pogłoska, że Xżę Maxymiljan *Lejchtenberski* zaślubi swą bratowę Królowę *Donnę Marją.* — Sejm *Węgierski* w tych dniach ma być ukończony.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bitner Piotr Tytularny Radca z obw: Białostokiego, Kral Feldjeger z Petersburga, Zass Jenerał Lejtnant z Dubna, Potocki Józef Sędzia Tryb: z Lublina, Trouve Jan Fabrykant Bronzu z Paryża, Lipski Jg: Dzie: z Chodcza, Pogodin Jenerał Jntendent z Kalisza, Potocki Aug: Pr. Hr. z Wilna.

DONIESIENIA.

***ERNEST, FRYDERYK, RUDOLF MILLER, rodem z Wielkiej Głogowy (Gross Glogau) z Szląska, znajdował się w roku 1830, w Kraiu Królestwa Polskiego i przebywać miał wówczas w iednym z domów Szlacheckich w Wdztwie Płockiem iako GUWERNER. W interessach familijnych bardzo ważnych, wzywa się tegoż Pana Miller, lub kogokolwiek bąć wiadomość o teraźniejszym pobycie iego mieć mogącego, aby się dla bliższego porozumienia w tej mierze, czy to osobiście czyli

też listownie zgłosić chciał do Radcy Handlowego Karóla F. Scholtz, w domu Nr 638, przy ulicy Trembackiej w Warszawie mieszkaiącego.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Szafy, Krzesła, Stoły, B'rko, Kanapa, Parawan, Ekram, w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nr 2597, w dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Grzegorz Zawadzki* Komornik.

We Wtorek czyli dnia 9/21 Lipca r. b. i w dniach następnych zawsze od godziny 4 z południa sprzedawane będą przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Podwale pod Nr 533 położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Piotrze Gautier należące, a mianowicie Srebra stołowe, Zegary, Tabakierka złota, Meble, Bielizna, Garderoba, i inne rozmaite Sprzęty, a to za gotowe natychmiast liczyć się maiące pieniądze.

Czesław Kowalewski Reient W. M.

W Skutek upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego, Ruchomości po niegdy Janie Gottliebie Hoffman pozostałe składaiące się z Garderoby, Bielizny, Mebli, Pościeli, Zegarków, Miedzi, Szkła, i t. p. przy ulicy Wygon Nr 2185, przez publiczną Licytacją dnia 21 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, wyprzedane będą.

Dzięciołkiewicz Reient.

Podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność maiącą chęć kupienia DRZWI, OKIEN i OKIENNIC z domów zwalonych około Cytadelli przez niego, iż po umiarkowanej cenie sprzeda. Dowiedzieć się o takowych można przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1848, od godziny 1 do 11 z rana. *Saul Józef Cohn.*

W dniu 20 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana, w Warszawie przy ulicy Bugaj w domu pod Nr 2597, NIEZAWODNIE sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Komody, Szafy, Stoły, Łóżka, Kanapa, Krzesła, Sofki i t. d. *Adam Łukaszewicz* Komornik.

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 8/20 Lipca r. b. w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 336, Effekta iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Zegar, Zwierciadła, i inne Ruchomości, publicznie sprzedane będą.

T. Dydyński Komornik.

W dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 10tej z rana prawnie zaięte Ruchomości iako to: Surduty, Fraki, Czamarka z potrzebami, sukienne, Wozy kute, Drzewa sosnowego w szczapach sążni 10, Szafy, Stołki, etc. tu w Warszawie przy ulicy Jnflandzkiej przed domem Nr 2088, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i nie odstępnie płacącemu, niezawodnie sprzedane będą. *K. Garbolewski* K.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Henryka Pfeiffra Garbarza. Podaią do publiczney wiadomości, że w dniu 9/21 Lipca r. b. to iest w przyszły Wtorek o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 824, rozpocznie się licytacja publiczna sprzedaży rozmaitych wyrobów Garbarskich iako to: skór wyprawnych faledrowych, podeszwowych, brandzolowych, sałowych, mebli i sprzętów garbarskich, srebra miedzy i cyny kuchennej, porcellany, szkła, faiansu, bielizny męzkiej i damskiej, bielizny stołowej, garderoby męzkiej i damskiej, pościeli i t. p. ruchomości. Licytacja powyższa w dniu 9/21 Lipca r. b. rozpocząwszy się, codziennie aż do zupełnego wyprzedania powyższych ruchomości zawsze od godziny 3 z południa począwszy kontynuowaną będzie. — *Karol Weischeit. Daniel Ahrens.*



Kareta zupełnie dobra, zdatna do miasta i do podróży, z 8mio kołami, i ze 4ma homontami angielskiemi, iest do sprzedania za najniższą cenę przy ulicy Obożnej Nr 2766, ostatni wchód do domu na pierwszem piętrze.

DOROŻKA czyli KISZKA Rossyjska, mało używana; oraz KOCZOBRYK zupełnie nowy, są do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość u Murgrabiego Saskiego Placu.

KOCZ z wszelkiemi rekwizytami do podróży, mało używany, znajduie się do zbycia. Wiadomość przy ulicy Sto Jerskiej w dawnym domu Teatralnym pod Nr 1790, u Rządcy tegoż domu.

Z koszar Mikołaiewskich zginął WYŻEŁ, wzrostu sporego, kasztanowatej szerści, gładki, białoszyi, naokoło brzuch i nogi białe, tylne nogi ma zaczesane, ogon na końcu białawy. Jeżeli kto dostawi do koszar Nikołaiewskich, dostanie Dukata nagrody; w koszarach ma zapytać się do Porucznika Kuryka.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zrazy a la nelson z grzybami lub pieczarkami, Rozbratel wiedeński, Pieczeń barania z kapustą młodą, Befsztyk z chrzanem lub karto: Kotlety cielę: z grosz: i marchew:, Potrawa z pulard, Kiełbasa z rożna, Barszcz i Rosoł. KOLACJA; Kurczęta po wiedeńsku, Zrazy zawiia: z kaszą.

Onegdaj wyciągnięte Nra 57.—55.—86.—39.—42.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Wiszenie. Żonaci bezżenni.*